

## OBRAZ GNOSTYKA WEDŁUG „STROMATÓW” KLEMENSA AL.

Na temat obrazu czy portretu gnostyka według Klemensa Aleksandryjskiego istnieje już wiele opracowań. Spośród nowszych i najbardziej znanych należy tu wymienić prace F. Ch. Baura<sup>1</sup>, P. Th. Camelota<sup>2</sup> i C. Guasco<sup>3</sup>. Problem gnozy u Klemensa Aleksandryjskiego omawia ponadto A. Mehat<sup>4</sup>, a portret gnostyka usiłuje nakreślić O. Prunet<sup>5</sup>.

Wymienione publikacje omawiają problem gnostyka w sposób niejako uboczny. Gnostyk jako typ chrześcijanina nie znajduje się w centrum zainteresowania wymienionych autorów. Najpełniejszy obraz gnostyka przedstawia W. Völker w specjalnie poświęconej temu zagadnieniu obszernej pracy "Der wahre Gnostiker nach Clemens Alexandrinus"<sup>6</sup>. Autor na 600 stronach swojego dzieła, przedstawivszy najpierw stan dotychczasowych badań, analizuje pojęcie gnozy, omawia stosunek gnostyka do Kościoła oraz poszczególne cechy gnostyka jako doskonałego chrześcijanina.

W języku polskim powszechnie znane są publikacje W. Myszora na temat gnozy zarówno chrześcijańskiej, jak i niechrześcijańskiej oraz publikacje F. Drączkowskiego na temat Klemensa Aleksandryjskiego. Brak jest natomiast obszernego i wyczerpującego opracowania portretu gnostyka jako chrześcijanina odznaczającego się wyjątkową świętością.

---

1 Die christliche Gnosis, Darmstadt 1967.

2 Foi et gnose, Paris 1945.

3 Lo gnostico cristiano in Clemente Alessandrino, "Sophia" 26/1956/, 262-269.

4 Étude sur les Stromates de Clément d'Alexandrie, Paris 1966.

5 La morale de Clément d'Alexandrie et le Nouveau Testament, Paris 1966.

6 Der wahre Gnostiker nach Clemens Alexandrinus, Berlin 1952.

Celem niniejszego artykułu nie jest oczywiście całościowe omówienie tego ważnego i obszernego zagadnienia, lecz raczej skrótowe zasygnalizowanie problemu w oparciu o najnowsze wyniki badań w tej dziedzinie.

Klemens Aleksandryjski, pomimo iż potrafi zainteresować czytelnika omawianymi przez siebie zagadnieniami, nie jest autorem łatwym. We wstępie do "Stromatów" czytamy: "Ponieważ przekaz jest święty, nie jest przeznaczony do upowszechniania wśród tłumu, wzięwszy pod uwagę majestat Słowa, trzeba więc kryć "mądrość głoszoną w formie misteryjnej" /.../. Lecz istotnie układ moich notatek jest tego rodzaju, że prawdę w nich rozsiano w sposób bezładny, tu i tam, aby uszła uwagi tych, którzy wydziobują ziarno na wór kawek. Ale w wypadku, gdy zjawi się dobry rolnik, wzędzie każde z nich i ukaże kłos pszenicy"<sup>7</sup>. Z uwagi na ten niejasny sposób wypowiedzania się, dzieła Klemensa uchodzą za najtrudniejsze w całej literaturze patrystycznej<sup>8</sup>. Nie jest bowiem rzeczą łatwą z owych "notatek rozsianych w sposób bezładny" wydobyć główną myśl autora, w naszym przypadku nakreślić obraz gnostyka oraz z wielu różnych wypowiedzi wydobyć to, co wyróżnia gnostyka spośród zwykłych chrześcijan i co stanowi jego istotę.

O. Prunet wylicza i omawia cztery główne cechy gnostyka: zdolność do modlitwy kontemplacyjnej, apateję, miłość bliźniego i gotowość na męczeństwo<sup>9</sup>. W. Völker traktuje zagadnienie szerzej. Podaje ogólną charakterystykę gnostyka, analizuje pojęcie "Apatheia", charakteryzuje modlitwę gnostyka, omawia stosunek gnostyka do grzechu i do braci czyli innych ludzi. Zwraca również uwagę, że w życiu i formacji duchowej gnostyka dużą rolę odgrywa miłość do Boga i bliźniego /agape/ oraz zaznacza, że gnostyk ciągle dąży do wyższej doskonałości, a w wypadku konieczności, gotów jest nawet na męczeństwo, które byłoby świadectwem istniejących w gnostyku war-

---

7 Stromata I 55,1 - 56,3, GCS 52/15/, 35, tłum. J. Pliszczyńska rkps.

8 E. Molland, The Conception of the Gospel in the Alexandrian Theology, Oslo 1938, 5.

9 Dz. cyt., 158-167.

tości duchowych<sup>10</sup>.

Wymienione wyżej cechy są niewątpliwie bardzo ze sobą powiązane, jak wszystko w człowieku, ale na podstawie charakterystyki opracowanej przez W. Völkera oraz innych autorów trudno jest orzec, co jest linią wiodącą, czy raczej punktem centralnym w osobowości chrześcijańskiego gnostyka.

Na tak postawione pytanie zdają się dawać odpowiedzi wyniki badań przeprowadzonych nad pismami Klemensa Aleksandryjskiego przez Franciszka Drączkowskiego i opublikowane w jego książce pt. "Kościoł - agape"<sup>11</sup>. Autor, przytoczywszy Klemensowe określenie istoty agape<sup>12</sup> oraz dokonawszy gruntownej analizy tego tak ważnego dla całej teologii pojęcia<sup>13</sup>, stwierdza: "Zatem określenie, że "Bóg jest miłością", oznacza, iż Ojciec, Syn i Duch Święty tworzą doskonałą wspólnotę życia, polegającą m.in. na pełnej jedności, jedności, harmonii jestestwa Bożego, tak w zakresie poznania, jak też woli i działania. Ponieważ Bóg ze swej natury pod każdym względem jest doskonały, dlatego też ta wspólnota życia, czyli Boska agape, musi być także pod każdym względem pełna i doskonała. Stąd też trzy Osoby Boskie są rzeczywistym podmiotem agape. Co więcej - są również początkiem i źródłem prawdziwej miłości chrześcijańskiej"<sup>14</sup>.

Tak więc miłość - agape, jako uczestnictwo w miłości trzech Osób Boskich, przejawiająca się na zewnątrz w miłości do ludzi, jest

---

10 Dz. cyt., 446-609.

11 Kościoł - agape według Klemensa Aleksandryjskiego, Lublin 1983, RWKUL, ss. 202. W tym miejscu chciałbym zaznaczyć, że niniejszy artykuł został opracowany pod kierunkiem ks. doc. dr hab. Franciszka Drączkowskiego, kierownika Katedry Patrologii na KUL.

12 Stromata II 41, 2, GCS 52/15/, 134, tłum. F. Drączkowski: "Agape więc byłaby jednością w sprawach przynależnych do kręgu intelektualnego, egzystencjalnego i moralnego, albo, krótko mówiąc, wspólnotą życia czy też gorliwością w przyjaźni i serdeczności wraz z rozumną troską o potrzeby bliźnich".

13 F. Drączkowski, dz. cyt., 69-90.

14 Tamże, 73.

u Klemensa, który wyraźnie nawiązuje do św. Jana, istotą chrześcijaństwa. "Doskonałą agape, na miarę ludzką, osiąga gnostyk"<sup>15</sup>. Gnostyk zatem i tylko gnostyk - o ile jest prawdziwym gnostykiem w odróżnieniu od pseudognostyków - jest prawdziwym chrześcijaninem w pełnym tego słowa znaczeniu. Do istoty prawdziwego gnostyka należy posiadanie doskonałej miłości - agape. Doskonała agape jest zatem głównym elementem osobowości chrześcijańskiego gnostyka. Ona wyróżnia go spośród innych ludzi, i ona jest podstawą wszystkich cnót, cech, sposobu myślenia, wartościowania oraz postępowania człowieka doskonałego czyli gnostyka. Wszystko, co przejawia się w jakikolwiek sposób na zewnątrz jest wyrazem wewnętrznej, w swej istocie niewidzialnej treści - agape. Gnostyk zatem, jako człowiek uczestniczący w Boskiej agape czyli w miłości trzech Osób Boskich, jest przede wszystkim prawdziwym czcicielem Pana Boga<sup>16</sup>, jest on "zbożny i bogobojny, oddaje cześć prawdziwemu Bogu w sposób, jaki przystoi majestatowi Bożemu"<sup>17</sup>.

W odróżnieniu od zwykłych ludzi<sup>18</sup> gnostyk usiłuje jak najpełniej poznać Boga i upodobnić się do Niego<sup>19</sup>. Gnostyk posiada silną wiarę<sup>20</sup> i jest głęboko przekonany, że Bóg wszystko widzi i słyszy nie tylko słowa, ale i myśli<sup>21</sup>. Przez kontakt z Bogiem wchodzi gnostyk na wyższy poziom życia, nie podlega żadnym zmysłowym poruszeniom<sup>22</sup>, posiada niedostępną dla innych wiedzę, zdobytą nie przez studia, lecz dzięki obcowaniu z Bogiem. Doskonała agape wprowadza

15 F. Drączkowski, dz. cyt., s. 107.

16 Stromata VII 1, 1, GCS 17,3.

17 Stromata VII 2, 1, GCS 17, 3-4, tłum. J. Pliszczyńska rkps.

18 G. Bardy, La théologie de l'Église de saint Clément de Rome à saint Irénée, Paris 1945, 171.

19 Paedagogus III 11, GCS 12 bis, 266 nn. Na uwagę zasługuje tu wyrażenie "ἐξομολωθήσεται Θεῷ". Wyrażenie to W. Völker komentuje w ten sposób: "Die Gnosis führt zur ἐξομολωσις mit Gott, sie macht den Gläubigen zum wahren Pneumatiker, durchdringt ihn innerlich /.../ eröffnet ihm schliesslich den Zugang zur ἐξομολωσις in Gott" /dz. cyt., 433/.

20 Stromata VII 51, 4, GCS 17, 38.

21 Stromata VII 36, 5 i VII 41, 3, GCS 17, 28 i 31.

22 Stromata V 67, 4 i VI 74, 1, GCS 52/15/, 371 i 468.

gnostyka we wspólnotę nie tylko z Bogiem Ojcem, lecz ze wszystkimi Osobami Boskimi, to znaczy z Logosem-Chrystusem, Synem Ojca oraz z Duchem Świętym<sup>23</sup>. Uczestnictwo w życiu Bożym sprawia, że gnostyk, chociaż żyje na ziemi wśród ludzi i codziennych zajęć, to jednak nie jest człowiekiem tego świata. Odznacza się on tak wielką doskonałością, że może być uważany za ożywiony posąg bóstwa /ἔγαλμα ἔμφυχον/<sup>24</sup>. Gnostyk jako prawdziwy i doskonały chrześcijanin nosi w sobie samego Boga i przez Niego jest noszony<sup>25</sup>. Pomiedzy gnostykiem a Bogiem następuje swojego rodzaju wspólnota życia /κοινωνία τοῦ βιοῦ/ będąca istotą agape<sup>26</sup>.

Mówiąc o wspólnocie życia Klemens uświadamia sobie, że pomimo moralnej doskonałości gnostyk jest tylko człowiekiem, a pomiędzy człowiekiem a Bogiem istnieje pewien dystans. Daleki jest od poglądów przedstawicieli gnozy niechrześcijańskiej, którzy utrzymywali, że człowiek pneumatyczny czyli gnostyk jest prawie równy Bogu<sup>27</sup>. Wspólnota życia gnostyka z Bogiem realizuje się w modlitwie. Modlitwa gnostyka nie polega jednak na czysto filozoficznym uniesieniu duszy<sup>28</sup>, ani na recytacji pewnych tekstów, ale raczej na ciągłym pozostawaniu w obecności Bożej. Istota modlitwy polega na dialogu czyli "rozmowie z Bogiem" /ὁμιλία πρὸς τὸν θεόν/<sup>29</sup>. Słowa nie grają tu istotnej roli, lecz raczej otwarcie się czyli wewnętrzne nastawienie. To wszystko sprawia, że gnostyk gdziekolwiek się znajduje i cokolwiek czyni, nigdy nie traci świadomości wszechobecności Boga i wszystko prowadzi go do kontemplacji /θεωρία/<sup>30</sup>.

---

23 Stromata VII 44, 5, GCS 17, 33.

24 Stromata VII 52, 3, GCS 17, 39.

25 Stromata VII 82, 2, GCS 17, 58.

26 F. Drączkowski, dz. cyt., 70.

27 K. Rudolf, Die Gnosis, Berlin 1980, 98-102.

28 E. de Faye, Clément d'Alexandrie, Paris 1906, 308: "Voilà une admirable conception de la prière, mais combien différente de la prière telle que les chrétiens du II siècle l'entendaient /.../ Il est de tout évidence que celle ci est moins une oraison chrétienne qu'une elevation toute philosophique". Pogląd E. de Faye jest dzisiaj powszechnie odrzucany.

29 Stromata VI 39, 6, GCS 17, 30.

30 Stromata I 10, 4 i I 15, 2, GCS 52/15/, 8 i 11.

Zjednoczenie z Bogiem w miłości - agape, poznanie spraw dla zwykłego człowieka niepoznawalnych<sup>31</sup> i bliskość Bożej Wszechmocy, nie może pozostać bez wpływu na życie gnostyka, na jego sposób patrzenia na świat i na podchodzenie do różnych spraw życiowych<sup>32</sup>. Gnostyk odznacza się wielką cierpliwością, stałością, a nawet objętnością - apatheia - na wydarzenia dnia codziennego. Nic nie może zachwiać jego równowagi duchowej ani odebrać mu szczęścia, gdyż jego szczęściem jest Bóg. Poddaje się on tylko tym uczuciom, które służą utrzymaniu ciała przy życiu<sup>33</sup>; patrzy niejako z góry na to, co u zwykłych ludzi budzi lęk lub zachwyt<sup>34</sup>. Unika zbędnych doczesnych przyjemności: nie są mu one do niczego potrzebne, gdyż jego szczęściem jest obcowanie z Bogiem<sup>35</sup>.

Należy tu zaznaczyć, że owa apatheia nie jest jakąś wypracowaną sprawnością duchową, jak nauczali filozofowie stoicy<sup>36</sup>, ale jest ona raczej darem Bożym, skutkiem zbliżenia się do Boga w miłości, jest naśladowaniem Chrystusa w Jego doskonałym człowieczeństwie<sup>37</sup>. Krótko mówiąc: apatheia jest stałą umiejętnością stosowania w życiu chrześcijańskiej hierarchii wartości.

Z apatheią wiąże się w sposób ścisły umiejętność panowania nad sobą /ἐγκράτεια/. Ona to sprawia, że gnostyk, opanowawszy wszystkie pożądania cielesne, jest w dosłownym tego słowa znaczeniu panem samego siebie, czyli człowiekiem w pełni zintegrowanym i zharmonizowanym wewnątrznie<sup>38</sup>.

Prawdziwa miłość nie zna połowiczności, a wewnętrzna integracja-lęku, obawy lub niezdecydowania, toteż gnostyk przez to, że osiągnął doskonałą agape, staje się prawdziwym świadkiem Chrystusa. Całe zresztą życie gnostyka jest po prostu świadectwem /μαρτυρία/<sup>39</sup>.

-----  
31 Stromata V 1, 5, GCS 52/15/, 326.

32 Stromata VII 81, 7, GCS 17, 58.

33 Stromata VI 71, 1, GCS 52/15/, 467.

34 Stromata VI 79, 1, GCS 52/15/, 471.

35 Stromata VII 36, 4 i VII 35, 7, GCS 17, 28.

36 W. Völker, dz. cyt., 525.

37 F. Drączkowski, dz. cyt., 110.

38 Tamże, 108.

39 Stromata IV 75, 4, GCS 52/15/, 282.

Klemens żył w czasach prześladowań, toteż problem świadectwa, nawet własnym życiem, był niezwykle aktualny. Autor "Stromatów" nie zachęca wprost do męczeństwa<sup>40</sup>, stoi wszakże na stanowisku, że gdy zaistnieje taka konieczność, gnostyk nie zawaha się złożyć swojego życia w ofierze, dając świadectwo prawdziwej Chrystusowej nauki<sup>41</sup>.

Bliskość Boga sprawia, że gnostyk, niezależnie od sytuacji w jakiej się znajduje, zachowuje zawsze równowagę duchową. Jest zawsze pogodny i wesoły<sup>42</sup>. W ten sposób miłość przeżywana wewnątrz niejako się uzewnętrznia. Radość i szczęście przeżywane już tu na ziemi są antycypacją szczęścia, jakie stanie się udziałem gnostyka po rozstaniu się z ciałem.

Agape jest wspólnotą nie tylko z Bogiem, lecz także z ludźmi, szczególnie z tymi, którzy również dążą do osiągnięcia doskonałej agape lub już ją posiadli. Gnostyk zatem nie jest zapatrzoony tylko we własną doskonałość, gdyż to mogłoby prowadzić do pychy lub zarozumiałości sprzecznej z prawdziwą miłością. Przeciwnie, wobec ludzi jest uprzejmy i przyjacielski<sup>43</sup>, nie uchyla się od niesienia pomocy bliźniemu, gdy zachodzi potrzeba. Mówiąc o pomocy bliźniemu ma Klemens na myśli przede wszystkim sprawy duchowe, ale nie wyklucza również i doczesnych czyli ziemskich, jako że i one wchodzą w całość życia chrześcijanina. Gnostyk przychodzi z pomocą innemu człowiekowi przez jakiś konkretny czyn, jeśli zachodzi taka potrzeba, częściej jednak świadczy mu pomoc modlitewną w przekonaniu, że Bóg sam udzieli danemu człowiekowi tego, co mu jest najbardziej potrzebne, i w sposób, jaki sam uzna za właściwy<sup>44</sup>. W kontaktach z ludźmi gnostyk nie idzie na żaden kompromis ze złem, nawet pod pozorem jakiegos dobrego czynu, lub z czymkol-

---

40 Stromata IV 76, 1, GCS 52/15/, 282, tłum. J. Pliszczyńska rkps: "/.../ kto nie uchyla się przed prześladowaniem, sam siebie ze zbytnej odwagi naraża na ujęcie. On to, w miarę swych sił, staje się jeszcze pomocnikiem niegodziwości swego prześladowcy"; tamże VII 66, 3, GCS 17,47: "człowiek nierozumnie odważny nie jest gnostykiem".

41 Stromata IV 75, 4, GCS 52/15/, 282; por. Völker, dz. cyt., 566; Drączkowski, dz. cyt., 106-109.

42 Stromata VII 35, 7, GCS 17, 28.

43 Stromata VII 14, 4 i VII 45, 2, GCS 17, 11 i 34.

44 Stromata VII 1, 1 ; VII, 45, 2, GCS 17, 3 i 34.

wiek, co do zła może choćby pośrednio prowadzić. Tak postępując wobec Boga, samego siebie i ludzi, gnostyk utwierdza się w miłości oraz cnocie.

Mówiąc o cnocie używa Klemens słowa "arete", które u wielu autorów greckich oznacza dobroć, doskonałość, nawet wiedzę, a przede wszystkim pełnię cnót moralnych czyli wewnętrzną harmonię<sup>45</sup>. Czyżby Klemens określał mianem gnostyka tego, kto w doskonałym stopniu posiadał grecką arete? Otóż pomiędzy ideałem człowieka nakreślonym przez greckich filozofów pogańskich a gnostykiem Klemensa Aleksandryjskiego istnieje zasadnicza różnica. Tam arete była niejako celem sama w sobie i stanowiła uwięźczenie procesu wychowawczego; arete osiągało się przez odpowiednie ćwiczenia, podobnie jak biegłość w muzyce czy sprawność sportową. Tutaj natomiast pewne sprawności moralne i czyny, zwane ogólnie cnotą "arete", są przejawem łączności z Bogiem i niejako zewnętrznym wyrazem agape. Cnota zatem według Klemensa jako sprawność moralna nie stanowi wartości sama dla siebie.

Powstaje wszakże pytanie: dlaczego Klemens posługuje się terminami zaczerpniętymi z autorów greckich? E. de Faye wyraża przekonanie, że poglądy Klemensa Aleksandryjskiego niewiele mają wspólnego z chrześcijaństwem, ale są raczej odbiciem teorii filozofów greckich, którzy również nauczali o wzniesieniu się ponad rzeczywistość ziemską, zachęcali do obojętności wobec spraw doczesnych /apatheia/ i do praktykowania cnoty /arete/<sup>46</sup>. Nie ulega wątpliwości, że autor "Stromatów" obficie czerpał z twórczości pisarzy starożytnych, szczególnie z Platona, Arystotelesa, Muzoniusza, Filona i wielu innych<sup>47</sup>. Nie oznacza to jednak, że Klemens całkowicie ulegał wpływom filozofii starożytnej<sup>48</sup>. Zdaniem F. Drączkowskiego stosował on raczej zasadę akomodacji, polegającą na świadomym nawiązywaniu do wartości, a zatem i terminologii, znanej jego czytelnikom, tj. do *pajdei hellēnskiej*. "Postawa jego podyktowana jest gorliwością misyjną, a nie wynika z niemożliwości uwolnienia się od idei zaczerpniętych z filozofii i literatury starożytnej"<sup>49</sup>. Nie można też zapominać, że

---

45 J. Gründel, Tugend, LThK X 395.

46 Dz. cyt., 293.

47 F. Drączkowski, dz. cyt., 19.

48 Taki pogląd reprezentuje G. Bardy i W. Völker.

49 F. Drączkowski, dz. cyt., 20; por. tenże, Kerygmat pisemny w teorii



pewne sformułowania, pochodzące od konkretnych autorów, z biegiem czasu upowszechniają się, stają się dla wszystkich zrozumiałe, wchodzą na stałe do języka danej epoki, i w ten sposób stanowią wartość ogólnokulturową.

Mówiąc o gnostyku jako doskonałym człowiekiem czy chrześcijaninie nie można pominąć jeszcze jednej kwestii. Oto przedstawiciele gnozy nieortodoksyjnej lub niechrześcijańskiej wychodząc z założenia, że ludzie dzielą się na hylików, psychików i pneumatyków utrzymywali, że ci ostatni z natury predysponowani są do kontaktu z wyższym światem, oni tylko mogą dostąpić prawdziwego poznania i osiągnąć doskonałość, inni natomiast z natury są do tego niezdolni<sup>50</sup>.

Jaki pogląd w tej sprawie reprezentuje Klemens Aleksandryjski? Skąd pochodzi owa zdolność człowieka do wchodzenia w bezpośredni kontakt z Bogiem? Czy jest to jakaś dyspozycja niezależna od woli człowieka, czy raczej sprawność nabyta poprzez ćwiczenia? Omawiając to zagadnienie Klemens Aleksandryjski daje wyraz przekonaniu, że człowiek własnymi siłami nie jest zdolny do głębokiego zjednoczenia z Bogiem. Pozostawiony sam sobie nie może upodobnić się do Boga ani w doskonały sposób naśladować Chrystusa. To wszystko jest darem Bożym. Aby zaś dar kontemplacyjnego zjednoczenia z Bogiem odniósł skutek, trzeba się odpowiednio przygotować<sup>51</sup>, to znów wymaga wielkiego wysiłku ze strony człowieka<sup>52</sup>. Gnostyk zatem nie rodzi się jako człowiek z natury doskonały, to znaczy wolny od błędów czy złych czynów, a predysponowany do obcowania z Bogiem, lecz w miarę pracy nad sobą, za pośrednictwem Logosu - Pedagoga<sup>53</sup> wznosi się na coraz wyższy poziom życia duchowego. Musi

---

1 praktyce Klemensa Aleksandryjskiego, ITK 26/1979/ z. 6, 42-44.

50 W. Myszor, Pradzieje biblijne w tekstach z Nag-Hammadi, w: J. Frankowski - B. Widła, Warszawskie studia biblijne, Warszawa 1976, 157-167. Por. W. Myszor, Gnostycyzm w tekstach z Nag-Hammadi, SCh 1/1977/ z. 2, 121-250.

51 Stromata VII 46, 9, GCS 17, 35.

52 Stromata VII 44, 5, GCS 17, 33.

53 Paedagogus I 55, 2, GCS 12 bis, 123, tłum. T. Pluton rkps: "Naszym Pedagogiem jest święty Bóg, Jezus, kierownik całej ludzkiej natury, Logos, sam Bóg, który kocha ludzi, jest naszym Pedagogiem".

on najpierw odwrócić się od wszelkiego zła, następnie poznać samego siebie i usiłować poznać Boga<sup>54</sup>, przyswoić sobie pewne wiadomości<sup>55</sup>, odbywać ćwiczenia gnostyckie<sup>56</sup> i troskliwie pielęgnować w sobie to co boskie<sup>57</sup>. Głównym czynnikiem, który przemienia gnostyka wewnątrznie i powoduje wzrost miłości jest modlitwa<sup>58</sup>. Ona to sprawia, że gnostyk posiadający doskonałą agape wchodzi na wyżyny duchowe<sup>59</sup>.

Mówiąc o procesie wewnętrznego doskonalenia Klemens Aleksandryjski przestrzega przed pewnym niebezpieczeństwem: nie należy dążyć do cnoty dla zapewnienia sobie zewnętrznych jej skutków czy też dla własnej satysfakcji, lecz trzeba to czynić z czystej miłości do Prawdy, jaką jest Bóg<sup>60</sup>. Przyszłość pokazała, jak bardzo słuszna była to przestroga, szczególnie, gdy pojawiły się niezdrowe a nawet obce chrześcijaństwu tendencje ascetyczne wśród mnichów syryjskich czy egipskich.

Po krótkim naszkicowaniu obrazu gnostyka powstaje jeszcze jedno pytanie: czy gnoza będąca darem Bożym udzielonym temu, kto spełnił odpowiednie warunki natury moralnej czy ascetycznej jest czymś trwałym czy też w każdej chwili może być utracona? Powyższe pytanie ma swoje uzasadnienie w tym, że gnostycy nieortodoksyjni, działający w owym czasie w Aleksandrii nauczali, że ten kto się

54 Stromata VII 49, 1, GCS 17, 36.

55 Stromata I 14, 2; I 18, 1; I 56, 3, GCS 52/15/, 10, 13, 36.

56 Stromata VII 46, 9, GCS 17, 35.

57 Stromata VII 3, 2, GCS 17, 4.

58 Por. Stromata VII 35, 3; VII 43, 5; VII, 44, 7; VII 40, 3; VII 43, 1, GCS 17, 27, 32, 33, 30, 32.

59 Stromata VII 44, 5 i VII 35, 7, GCS 17, 33 i 28. Stopnie, po których gnostyk wspina się na wyżyny duchowej doskonałości przedstawił F. Drączkowski w następujący sposób: "In gradu primo seu initiali posuit artem scribendi et legendi /γράμματα/; in secundo gradu posuit orbem disciplinarum /ἔγκυκλιος παιδεία/; in tertio gradu philosophiam, utpote quae philosophia acciperetur tamquam studium sapientiae. Γράμματα, ἔγκυκλιος παιδεία καὶ φιλοσοφία/ sunt partes praeparatoriae quae ad ipsam σοφίαν instituunt, quae est vera sapientia. Sapientia autem ad gnosis ducit, tamquam ad gradum ultimum in executione, primum autem in intentione assequendum" /Qua paideia Clemens Alexandrinus imbutus appareat in animadvertenda falsa gnosis, SACH 2/1980/, 69.

60 Stromata VI 99, 3, GCS 52/15/, 481; VII 47, 7, GCS 17, 35.

urodził jako pneumatyk nie może stać się zwykłym człowiekiem. Analiza wypowiedzi Klemensa na ten temat zdaje się wskazywać, że pewien etap gnozy może być utracony. Gdy jednak gnostyk, dzięki swej przezorności i wytrwałości w modlitwie ugruntuje się w zdobytej cnocie i miłości, wówczas, choćby był poddany próbie, wyjdzie z niej zwycięsko, co oznacza, że posiadał gnozę w sposób nieutralalny<sup>61</sup>.

W dotychczasowych badaniach nad Klemensem Aleksandryjskim brakowało opracowań ukazujących rolę miłości chrześcijańskiej /agape/ w życiu i formacji duchowej doskonałego chrześcijanina czyli gnostyka. Lukę tę w pewnym stopniu wypełnia cytowana wyżej pozycja książkowa "Kościół - agape według Klemensa Aleksandryjskiego" oraz "Agape w pismach Klemensa Aleksandryjskiego" ks. F. Drączkowskiego. W świetle tych prac obraz gnostyka rysuje się pełniej i wyraziściej. Doskonała agape, jako uczestnictwo w Bożej miłości, całkowicie gnostyka wypełnia i absorbuje. Agape jest wartością naczelną i nadrzędną. Ona jest źródłem, bazą i osnową wszystkich innych cnót. Agape jest tak atrakcyjna, że eliminuje skłonność do grzechu, pożądliwość i namiętność. Z miłości do Boga gnostyk miłuje bliźniego i w każdej sytuacji gotów jest do złożenia świadectwa, nawet z własnego życia, aby w ten sposób jeszcze pełniej połączyć się z Bogiem. Agape pogłębia się przez szeroko pojęte obcowanie z Bogiem, które Klemens nazywa modlitwą. Miłość-Agape jest siłą integrującą całą osobowość gnostyka. Fakt ten, w dotychczasowych opracowaniach "portretu gnostyka" nie był dostatecznie uwzględniany.

Ks. Józef Grzywaczewski - Siedlce

DAS PORTRÄT<sup>11</sup> DES GNOSTIKERS NACH KLEMENS VON ALEXANDRIEN  
/Zusammenfassung/

Zum Thema des Porträts des Gnostikers nach Klemens von Alexandrien existieren viele Ausarbeitungen. Das Ziel des vorliegenden Artikels ist eine kurzgefasste Vervollständigung dieses Porträts,

-----  
61 Stromata VII 47, 1, GCS 17, 35, tłum. J. Pliszczyńska rkps: "Ponieważ to, co nie zostało utracone dzięki przezorności, staje się nieutralalne dzięki mądrości, gnostyk będzie trwał w postawie przezornej, aby nie zgrzeszyć, będzie trwał w mądrości, aby uzyskać wieczne posiadanie cnoty".

gestützt auf die neuesten Forschungsergebnisse auf diesem Gebiet. In den bisherigen Untersuchungen über Klemens von Alexandrien mangelte es an monographischen Arbeiten, die ausschliesslich dem für seine Theologie so zentralen Problem der christlichen Liebe /Agape/ gewidmet sind. Diese Lücke wird von zu einem gewissen Grade von zwei kürzlich von F. Drączkowski herausgegebenen Büchern ausgefüllt: "Agape in den Schriften des Klemens von Alexandrien" sowie "Die Kirche als Agape nach Klemens von Alexandrien". Im Lichte dieser Arbeiten zeichnet sich das Porträt des Gnostikers als des reifen Christen vollständiger und deutlicher ab.

Die gottliche Liebe /Agape/ absorbiert und erfüllt den Gnostiker völlig und gibt ihm die Freude und das Glück, den Himmel auf Erden zu kosten. Die Liebe ist Quelle, Basis und Leitgedanke aller anderen Tugenden. Die Agape ist so attraktiv, dass sie die Neigung zur Sünde, Begierde und Leidenschaft eliminiert. Der Gnostiker begehrt den Martyrertod, um sich durch ihn mit Gott, dem Gegenstand seiner Liebe, zu verbinden. Aus Liebe zu Gott liebt der Gnostiker seinen Nächsten. Die Agape vertieft sich durch den weit verstandenen Umgang mit Gott, den Klemens Gebet nennt. Die Liebe ist eine Kraft, die die ganze Persönlichkeit des Gnostikers integriert. Diese Tatsache wurde in den bisherigen Arbeiten zum Porträt des Gnostikers nicht genügend berücksichtigt.